

Andrzej Herbet

Dobre imię – wizerunek – prywatność

Aktualne problemy ochrony dóbr osobistych na tle orzecznictwa sądowego*

Good name - image - privacy. Current problems of protection of personal interests on the background of case-law

1. UWAGI WSTĘPNE: POJĘCIE I AKTUALNE ZNACZENIE DÓBR OSOBISTYCH ORAZ SPOSOBY ICH OCHRONY.

Dobra osobiste można określić jako uznane przez system prawny wartości (wysoko cenione stany rzeczy), które są atrybutem każdego człowieka (osoby fizycznej), zasadzają się na jego przyrodzonej godności, odzwierciedlają (lub obejmują) jego indywidualność, fizyczną i psychiczną integralność oraz pozycję w społeczeństwie, a także umożliwiają

liwiają jego pełną samorealizację¹. Dobra osobiste są nieodłącznie związane z człowiekiem – bez względu na jego wiek, stan dojrzałości czy poczytalności, mają charakter niemajątkowy – aczkolwiek w pewnych sytuacjach mogą mieć bardzo konkretne implikacje ekonomiczne², a co za tym idzie – są niezbywalne i niedziedziczne³. Podstawowe, tradycyjnie uznane dobra osobiste wymienia art. 23 k.c.⁴ Są to m.in.: życie, zdrowie, nietykalność cielesna, wolność, swoboda sumienia, cześć i dobre imię, nazwisko i pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność

* Poniższy tekst stanowi zmienioną wersję wykładu wygłoszonego przez Autora podczas Dni Otwartych w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, 27 października 2011 r. Z oczywistych względów nie pretenduje on do roli pełnego czy też systematycznego omówienia problematyki dóbr osobistych; pomija także większość aspektów ściśle teoretycznych, koncentrując się wyłącznie na wybranych zagadnieniach praktycznych, wynikających z analizy najnowszego orzecznictwa.

¹ Zob. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1997, s. 148. Jakkolwiek zaliczone do tej kategorii wartości wiążą się zazwyczaj ze sferą osobistych, psychicznych przeżyć człowieka, ich ujmowanie w kategoriach czysto subiektywnych (tak m.in. S. Grzybowski i A. Wolter) jest trafnie odrzucane przez dominujący nurt doktryny prawa cywilnego (tak m.in. J. Panowicz-Lipska, M. Pazdan, J. S. Piątkowski, S. Rudnicki, A. Szpunar) – co ma z kolei istotne konsekwencje w wypadku rozpatrywania powództwa o naruszenie dóbr osobistych. Zob. szerzej M. Pazdan, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2007, s. 1116-1117. Zob. także wyroki Sądu Najwyższego z: 13 marca 1997 r. (sygn. akt III KKN 33/97); 23 listopada 2001 r. (sygn. akt II KKN 69/00); 29 września 2010 r. (sygn. akt V CSK 19/2010).

² Przykładowo, można wskazać związek pomiędzy wykorzystaniem prawa do wizerunku, głosu czy nazwiska znanej osoby (np. w reklamie) a poziomem jej zarobków – o czym za chwilę. Zjawisko postępującej komercjalizacji dóbr osobistych, zwłaszcza osób publicznych, stanowi częściowo odrębny problem.

³ Ściśle rzecz biorąc, niezbywalne i niedziedziczne są bezwzględne prawa podmiotowe do dóbr osobistych. Nie zmienia to faktu, że osobom najbliższym zmarłemu przysługuje z tytułu łączącej ich relacji własne dobro osobiste, tj. prawo do kultywowania pamięci po zmarłej osobie bliskiej.

⁴ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.; dalej jako: k.c.).

mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska.

Powody wzrastającego zainteresowania problematyką dóbr osobistych ze strony ustawodawcy, nauki prawa i praktyki⁵ są różnorakie. Podstawowe znaczenie ma, jak się wydaje, postęp cywilizacyjny oraz związane z nim przewartościowania społeczne i etyczno-filozoficzne. Na kanwie chrześcijańskiego personalizmu i oświeceniowego liberalizmu, a także w świetle bolesnych doświadczeń historycznych XX wieku, godność oraz indywidualność człowieka zyskały rangę naczelnych wartości systemu prawnego, a sprzyjające uwarunkowania społeczne i ekonomiczne umożliwiają samorealizację człowieka w znacznie większym, niż dotychczas, stopniu. Nie bez znaczenia – zwłaszcza z punktu widzenia prawa cywilnego – jest również fakt, że jakkolwiek dobra osobiste należą do wartości o charakterze niemajątkowym, możliwe i coraz bardziej popularne staje się korzystanie z nich w celach zarobkowych, zwłaszcza przez osoby znane (tzw. komercjalizacja dóbr osobistych). Z drugiej strony, w ustroju demokratycznym, w warunkach funkcjonowania wolnych mediów, nie poddającego się jakiegokolwiek cenzurze Internetu oraz przy obecnym stanie rozwoju technik tele-informatycznych, również

ryzyko naruszenia tych ściśle osobistych wartości wzrasta na niespotykaną dotychczas skalę. Wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę, jak łatwe (od strony technicznej) jest dzisiaj np. naruszenie cudzego prawa do wizerunku, dobrego imienia czy nazwiska i to w wymiarze wręcz globalnym. Efektywna ochrona prawna dóbr osobistych urasta w tym kontekście do rangi gwaranta dalszego, prawidłowego i harmonijnego rozwoju cywilizacyjnego⁶.

2. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA CYWILNOPRAWNEJ OCHRONY DÓBR OSOBISTYCH: PRZESŁANKI OCHRONY I ROSZCZENIA PRZYSŁUGUJĄCE UPRAWNIONEMU.

Myśl o potrzebie cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych, ujmowanych tradycyjnie jako wartości o charakterze niemajątkowym, przebiegała się w nauce prawa i ustawodawstwie stosunkowo powoli. Asumpt do uogólnienia zasad ochrony dały dopiero regulacje prawa autorskiego i wynalazczego dotyczące ochrony wytworów aktywności intelektualnej człowieka (utworów, wynalazków, wzorów użytkowych i przemysłowych), które również mogą być w ten sposób kwalifikowane. Kodeks cywilny unormował ochronę dóbr osobistych w sposób ogólny w przepisach art.

⁵ Orzeczenia sądów apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego, wydane w tej materii w ciągu ostatniej dekady, idą już w setki. Jest to najbardziej widoczny znak aktualności problematyki ochrony dóbr osobistych.

⁶ Nic więc dziwnego, że gwarancje ochrony dóbr osobistych znajdują się w szeregu aktów prawnych, poczynwszy od Konstytucji (art. 30 – godność człowieka, art. 38 – prawo do życia, art. 40 – zakaz tortur i poniżającego traktowania, art. 41 – nietykalność i wolność osobista, art. 47 – prawo do ochrony życia prywatnego, rodzinnego czci i dobrego imienia, art. 49 – wolność i ochrona tajemnicy komunikowania się, art. 50 – nienaruszalność mieszkania, art. 51 – autonomia informacyjna); przez Powszechną Deklarację Praw Człowieka (art. 12); Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (art. 16); Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art. 8, 9 i 10). Stosunkowo rozbudowana jest również karnoprawna regulacja ochrony (większości) z ww. dóbr, m.in. życia (art. 148-155, art. 158 k.k.), nietykalności cielesnej (art. 217 k.k.), czci (art. 212-216 k.k.). Problematyka ochrony dóbr osobistych jest też podejmowana m.in. w dokumentach Soboru Watykańskiego II (w Konstytucji o Kościele i świecie współczesnym „*Gaudium et Spes*”) i regulowana przez art. 220 Kodeksu prawa kanonicznego (zakaz bezprawnego naruszania dobrego imienia i prawa do ochrony własnej intymności).

23 k.c.⁷ i art. 24 k.c.⁸ Pewne znaczenie mają w tym kontekście również przepisy art. 444 k.c.⁹, art. 445 k.c.¹⁰ oraz (zwłaszcza) art. 448 k.c.¹¹ W praktyce, zwłaszcza w odniesieniu do niektórych dóbr osobistych lub określonych sposobów ich naruszeń, istotne znaczenie mają również regulacje pozakodeksowe, zawarte m.in. w przepisach prawa prasowego¹², prawa autorskiego¹³ czy prawa własności przemysłowej¹⁴.

W świetle przywołanych przepisów k.c. ochrona prawna przysługuje w razie: (a) bezprawnego, czyli obiektywnie nieprawidłowego zachowania, prowadzącego do (b) naruszenia lub zagrożenia dobra osobistego przysługującego konkretnej osobie fizycznej. Już na wstępie trzeba przyznać, że przesłanki tej ochrony zostały nakreślone w sposób stosunkowo liberalny. Przede wszystkim, nie ma znaczenia czy naruszenie (lub zagrożenie) jest zawinione, a więc czy działanie naruszydźcy było świadome, czy wykazał się on niedbalstwem *etc.* O bezprawności za-

chowania decyduje ujemna ocena, oparta na jego sprzeczności z obowiązującymi przepisami bądź regułami wynikającymi z zasad współżycia społecznego (tj. przyjmowanych w społeczeństwie ocen i dyrektyw postępowania nawiązujących do kryteriów pozaprawnych: moralnych i etycznych). Ponadto, bezprawność czynu skutkującego naruszeniem dobra osobistego jest na tle art. 24 k.c. domniemywana¹⁵, co zmienia rozkład ciężaru dowodu w ewentualnym procesie, w którym to pozwany (naruszydźca), chcąc się obronić przed żądaniami powoda będzie musiał wykazać, że jego działanie nie miało charakteru bezprawnego. Powód musi, rzecz jasna, wykazać, że zagrożone lub naruszone zostało rzeczywiście przysługujące mu dobro osobiste – co nie zawsze jest tak oczywiste, zwłaszcza w wypadku pejoratywnych wypowiedzi i ocen o charakterze generalizującym (przykładów dostarczają przede wszystkim orzeczenia zapadłe na kanwie kampanii wyborczych czy sporów

⁷ „Art. 23. Dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach”.

⁸ „Art. 24. § 1. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. § 2. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. § 3. Przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym.

⁹ Przywołany przepis reguluje odpowiedzialność z tytułu szkód na osobie.

¹⁰ Przywołany przepis przyznaje możliwość domagania się zadośćuczynienia także w wypadku pozbawienia wolności oraz skłonięcia za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному.

¹¹ „Art. 448. W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznany krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 [przewidujący przejście roszczenia o zadośćuczynienie na spadkobierców o ile powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego – uwaga własna] stosuje się”.

¹² Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.; dalej jako: pr. pras.).

¹³ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.; dalej jako: pr. aut.).

¹⁴ Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.; dalej jako: pr. wł. przem.).

¹⁵ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2004 r. (sygn. akt V CK 609/2003).

politycznych¹⁶), czy też domagania się ochrony w związku z naruszeniem kultu po osobie zmarłej¹⁷.

W razie bezprawnego zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego jego podmiotowi przysługują środki ochrony w postaci powództw o: (a) ustalenie, (b) zaniechanie, (c) usunięcie skutków naruszenia (w szczególności przez zamieszczenie stosownego ogłoszenia, tj. sprostowania lub tzw. przeprosin, w prasie lub innych środkach masowego przekazu), (d) zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego na rzecz pokrzywdzonego lub (e) pewnej sumy pieniężnej (tzw. nawiązki lub pokutnego) na określony cel społeczny – o ile działanie naruszydźcy było zawinione. Zagadnienia związane z podnoszeniem ww. roszczeń, relacją ochrony przewidzianej w k.c. do ochrony przewidzianej w przepisach szczególnych oraz zasadami szacowania krzywdy niemajątkowej i wysokości należnego z tego tytułu zadośćuczynienia zasługują na odrębne opracowanie i pozostaną poza głównym zakresem dalszych rozważań, które koncentrują się na przedmiocie, przesłankach i granicach ochrony.

3. KATALOG WARTOŚCI PODLEGAJĄCYCH OCHRONIE.

Jak wskazuje już treść art. 23 k.c., zawarty w nim katalog dóbr osobistych (zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska) nie ma charakteru wyczerpującego. Jest to cecha dość charakterystyczna – tym bardziej, że mamy do czynienia z ochroną skuteczną *erga omnes* (wobec wszystkich podmiotów prawa). Tymczasem bliższe wyznaczenie jej zakresu dokonuje się przez wskazanie poszczególnych, i to jedynie podstawowych typów dóbr osobistych¹⁸. Szereg wskazanych już czynników – w tym wzrastająca świadomość znaczenia ochrony dóbr osobistych dla samorealizacji człowieka z jednej oraz radykalne zwiększenie możliwości ich naruszenia w społeczeństwie informatyzowanym i globalnym z drugiej strony – powoduje, że katalog ten jest zmienny w czasie i podlega ciągłej ewolucji. Następuje to dwojako.

¹⁶ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16 kwietnia 2009 r. (sygn. akt I ACa 1303/2008), w którym uznano, że: „Wyborcze plakaty PO z napisami: «zasady PiS: pogarda», «zasady PiS: agresja» nie odnosiły się do sympatyków czy członków PiS, tylko do tej partii” zaś „Konkretna osoba może domagać się ochrony tylko wtedy, gdy jest możliwe stanowcze ustalenie, iż wypowiedź właśnie jej dotyczyła”. Odmienne rozstrzygnięcie zapadło w sprawie zakończoną wyrokiem Sądu Najwyższego z 21 września 2006 r. (sygn. akt I CSK 118/2006), w którym uznano, że: „Członek partii politycznej, wobec której podniesiono zniesławiające zarzuty, może skutecznie domagać się ochrony swych dóbr osobistych, gdy wykaże, że zarzuty dotyczą także bezpośrednio jego osoby”. W tym wypadku chodziło jednak o określenie SLD mianem „organizacji przestępczej”.

¹⁷ Już w tym miejscu trzeba podkreślić, że przedmiotem ochrony jest odrębne dobro osobiste żyjącej osoby bliskiej. Konstrukcja ta nie oznacza natomiast swego rodzaju mechanizmu „sukcesji” spadkobierców w prawa osobiste zmarłego, co pozwalałoby np. na koncesjonowanie możliwości komercyjnego korzystania z nazwiska osoby zmarłej. Zob. przykładowo wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 lutego 2006 r. (sygn. akt VI ACa 683/2005) wydany w sprawie używania dla wyrobów alkoholowych oznaczenia „Jan III Sobieski” (sprawa została wytoczona przez zstępną ww. postaci historycznej), a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 lutego 2006 r. (sygn. akt I ACa 890/2005), w którym sąd trafnie podkreślił, że: „Rozpoznając sprawę o ochronę dóbr osobistych w postaci kultu pamięci osoby zmarłej w przypadku istnienia sporu w zakresie uprawnienia do pochowania zwłok, Sąd orzeka w przedmiocie ochrony dóbr osobistych stron procesu a nie dobra osobistego zmarłego, co do respektowania jego woli w sprawie pochówku”.

¹⁸ Stwierdzenie, że wyodrębnienie pewnych postaci (kategorii) dóbr osobistych opiera się na kryteriach typologicznych ma niebagatelne znaczenie teoretyczne i praktyczne; oznacza bowiem, że nie muszą zachodzić między nimi ostre różnice, odpowiadające metodyce podziału pojęciowo-klasifikacyjnego. Jak się wydaje, ujęcie takie odpowiada także w większym stopniu istocie i specyfice cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych.

Po pierwsze – wraz ze zmianami regulowanych przez prawo stosunków społecznych i towarzyszących im ocen dochodzi do redefiniowania dotychczas używanych w tej mierze terminów. Innymi słowy – zmienia się sposób rozumienia i zakres wartości, których ochronę ustawodawca unormował *explicite* w art. 23 k.c. Tytułem przykładu można wskazać takie pojęcia, jak: zdrowie, wolność, tajemnica korespondencji czy nietykalność mieszkania. Przy ich tradycyjnym rozumieniu z art. 23 k.c. wynika m.in. zakaz uszkodzenia ciała innej osoby, naruszenia jej wolności osobistej i bezprawnego przetrzymywania, złamania tajemnicy korespondencji listowej czy naruszania miru domowego i nieuprawnionego wtargnięcia do cudzego mieszkania. Tymczasem współcześnie za sankcjonowane na tej podstawie uznaje się również: pozbawienie pracownika przez pracodawcę prawa do korzystania z nieprzerwanego dobowego i tygodniowego wypoczynku¹⁹, poddawanie pracownika tzw. mobbingowi²⁰; doprowadzenie innej osoby (przymusem fizycznym, groźbą, podstępem, presją psychiczną) do dokonania lub zaniechania określonych czynności²¹, naruszenie prawa do swobodnego kształtowania swojego życia osobistego i planowania rodziny poprzez odmowę dokonania zabie-

gów diagnostycznych pozwalających na ocenę legalności aborcji²², łamanie zabezpieczeń, wykorzystywanie oprogramowania szpiegowskiego i inne wypadki bezprawnego uzyskiwania dostępu do cudzej poczty elektronicznej, informacji wymienianych za pomocą komunikatora internetowego, sms-ów oraz innych danych przechowywanych i przetwarzanych w formie elektronicznej, podsłuchiwanie lub podpatrywanie zachowania się innej osoby w jej prywatnym domu, mieszkaniu lub innymi miejscu odpoczynku za pomocą sprzętu elektronicznego *etc.*²³ W szeregu wypadków, aby sprecyzować treść znaczeniową terminów, którymi posługuje się ustawodawca normujący problematykę ochrony dóbr osobistych, trzeba odnieść się do zastanych implikacji znaczeniowych funkcjonujących w języku powszechnym (ogólnym), określonych ocen społecznych, czy też przepisów szczególnych. Klasycznym przykładem jest prawo do wizerunku, przy konstruowaniu ochrony którego sądy i niektórzy przedstawiciele doktryny sięgają zazwyczaj – chyba nie do końca trafnie – do art. 81 pr. aut.²⁴ W piśmiennictwie toruje sobie jednak drogę nurt poglądowy, według którego na tle art. 23 i 24 k.c. pojęcie wizerunku należy ujmować szeroko, obejmując nim nie tylko wygląd fizyczny

¹⁹ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 2010 r. (sygn. akt II PK 228/2009).

²⁰ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2010 r. (sygn. akt II PK 291/2009).

²¹ Zob. wyr. Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 1 marca 1994 r. (sygn. akt III AP 10/94); wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 listopada 1996 r. (sygn. akt III AP 36/96).

²² Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 listopada 2004 r. (sygn. akt I ACa 550/2004).

²³ Zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 2009 r. (sygn. akt II CSK 513/2008).

²⁴ „Art. 81. 1. Rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. W braku wyraźnego zastrzeżenia zezwolenie nie jest wymagane, jeżeli osoba ta otrzymała umówioną zapłatę za pozowanie. 2. Zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku: 1) osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych; 2) osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza”. Należy przy tym podkreślić, że ze względu na kontekst teleologiczny i funkcjonalny (cel regulacji), pojęcie wizerunku na tle art. 81 pr. aut. jest zazwyczaj odnoszone do ustalenia obrazu fizycznego człowieka zdolnego do rozpowszechniania lub nawet materialnego egzemplarza, w którym wizerunek jest utrwalony. Zob. przykładowo T. Grzeszak, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 13, *Prawo autorskie* (red. J. Barta) Warszawa 2003, s. 496 i n. oraz cyt. tam literatura.

człowieka, zespół postrzegalnych wzrokowo cech (twarzy, postaci), które pozwalają na jego identyfikację, ale także inne elementy charakterystyczne w stopniu wystarczającym dla takiej identyfikacji (np. głos, sposób mówienia i poruszania się, a nawet makijaż, ubiór czy rekwizyty)²⁵. Są też widoczne pierwsze oznaki akceptacji takiego stanowiska w orzecznictwie sądowym²⁶.

Po drugie – orzecznictwo i doktryna w drodze twórczej wykładni stale poszerzają katalog dóbr podlegających ochronie na podstawie art. 23 i 24 KC. Poza wartościami *explicite* wymienionymi w art. 23 KC analogiczną pozycję uzyskały w ten sposób: ochrona życia rodzinnego oraz więź rodzi-

ców z dzieckiem, łącząca zarówno dziecko, jak i rodziców w prawidłowo funkcjonującej rodzinie²⁷, prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca i życia w pełnej rodzinie²⁸, kult po zmarłej osobie bliskiej²⁹, tradycje rodzinne, rozumiane jako dziedzictwo, spuścizna i utożsamianie się z dokonaniami i wartościami reprezentowanymi przez przodków³⁰, stan cywilny człowieka – w tym tzw. integralność płciowa, sfera prywatności i intymności³¹, możliwość bezpiecznego i niezakłóconego – także przez immisje o charakterze niematerialnym – korzystania z nieruchomości³², prawo do bezpieczeństwa, właściwej opieki medycznej, zapewnienia ochrony zdrowia i intymności³³,

²⁵ Zob. J. Sieńczyło-Chlabicz, *Przedmiot, podmiot i charakter prawa do wizerunku*, PUG 2003, nr 8, s. 20; J. Barta, R. Markiewicz, *Wokół prawa do wizerunku*, ZNUJ PWiOWI 2002, z. 80, s. 12.

²⁶ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 2004 r. (sygn. akt II CK 330/2003), w którym odwołano się do „innych utrwalonych elementów związanych z wykonywanym zawodem, jak: charakterystyzacja, ubiór, sposób poruszania się i kontaktowania z otoczeniem”, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 21 czerwca 1991 r. (sygn. akt I ACr 127/91; OSAISN 1992, nr 1, poz. 8), w którym odniesiono się do publikacji wizerunków powodów i emitowania ich głosów. Warto jednak podkreślić, że w pierwszej z przywołanych spraw – niezależnie od cytowanej tezy ogólnej – Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw dla uwzględnienia kasacji powoda – aktora Bogusława L. (przedmiotem sporu było wykorzystanie fotosów z filmu w promującej go książce).

²⁷ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 15 lipca 2010 r. (sygn. akt I ACa 437/2010). W tym konkretnym wypadku naruszenie wymienionego przez Sąd dobra osobistego nastąpiło wskutek spowodowania śmierci ojca powoda.

²⁸ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 grudnia 2007 r. (sygn. akt I ACa 1137/2007). Także w tym wypadku zdarzenie sprawcze polegało na spowodowaniu śmierci osoby bliskiej – męża i ojca.

²⁹ W praktyce większość spraw sądowych na tym tle jest związana z istniejącym pomiędzy członkami najbliższej rodziny zmarłego konfliktem co do pochówku lub ewentualnej ekshumacji zwłok. Zob. interesujący stan faktyczny, na tle którego zapadł wyrok Sądu Najwyższego z 20 września 2007 r. (sygn. akt II CSK 237/2007). Sprawa wynikała na tle sporu o prochy zmarłego Piotra R. pomiędzy jego żoną a matką (tj. pomiędzy synową a teściową). SN stwierdził, że: „Rozdzielenie przez osobę uprawnioną do pochówku prochów zmarłego do dwóch odrębnych urn, a następnie złożenie do grobu jednej z nich oraz zatrzymanie drugiej do własnej dyspozycji, jest działaniem bezprawnym, mogącym naruszyć dobro osobiste (kult pamięci zmarłego) innej osoby uprawnionej do pochówku. Można natomiast rozważać, czy nie idzie za daleko wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2008 r. (sygn. akt II CSK 474/2007), w którym stwierdzono m.in. że: „Do dóbr osobistych określanych jako kult pamięci zmarłych należy prawo do pochowania w przyszłości własnych zwłok w wybranym przez siebie miejscu, w szczególności w bezpośrednim sąsiedztwie grobu bliskich osób. Prawo to może zostać naruszone poprzez niedotrzymanie warunków umowy przez zarządcę cmentarza i pochowanie w ustalonym miejscu zwłok innej osoby”.

³⁰ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2003 r. (sygn. akt V CK 308/02).

³¹ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2005 r. (sygn. akt I CK 753/2004): „pojęcie sfera intymności nie ogranicza się do życia zmysłowego, lecz obejmuje tę najbardziej osobistą sferę życia człowieka, która pozostaje w ukryciu lub jest ujawniania jedynie osobom szczególnie bliskim”.

³² Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2007 r. (sygn. akt IV CSK 264/2007). W przywoływanej sprawie zarzut naruszenia dóbr osobistych wiązał się z faktem niezgodnego z przepisami prowadzenia na sąsiedniej działce zakładu przedpogrzebowego.

³³ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29 sierpnia 2006 r. (sygn. akt I ACa 310/2006): „Naruszenie wskazanych praw powódki jako pacjentki stanowiło naruszenie jej dóbr osobistych określonych przez nią jako prawo do bezpieczeństwa, właściwej opieki medycznej, zapewnienia ochrony zdrowia i intymności, poszanowania godności - jako osoby ludzkiej i kobiety, która jedno z najbardziej intymnych, a jednocześnie doniosłych zdarzeń w swoim życiu zmuszona była wystawić na widok osób postronnych (art. 23 k.c.)”. W sprawie rozpatrywanej przez sąd pozwany – lekarz pełniący dyżur na bloku porodowym, odmówił przyjęcia rodzącej pacjentki, odsyłając ją do innego szpitala, w wyniku czego poród nastąpił w samochodzie.

swoboda niezakłóconego korzystania z adresu³⁴, tytuł zawodowy magistra³⁵ nazwy zrzeszeń ludzkich nie będących osobami prawnymi (np. nazwa zespołu muzycznego, nazwa spółki cywilnej), nazwa użytkownika (*nick-name*) serwisu internetowego³⁶. W doktrynie trwają dyskusje nad zasadnością uznania za odrębne dobro osobiste np. uczuć religijnych³⁷, głosu człowieka³⁸, tzw. integralności seksualnej czy swobody życia seksualnego³⁹. Niektóre z wyżej wymienionych pojęć mają przy tym niezwykle szeroki kontekst znaczeniowy (bądź też są używane w takim, nie dość precyzyjnym

kontekście). Tytułem przykładu, można wskazać na cieszące się dzisiaj ogromnym zainteresowaniem doktryny i judykatury prawo do prywatności, pod zarzutem naruszenia którego udzielana jest ochrona w tak skrajnie różnych wypadkach, jak: naruszenie tajemnicy zarobków⁴⁰, niedyskretne sprawdzenie oryginalności banknotu⁴¹, publiczne udostępnienie informacji o zaleganiu z opłatami eksploatacyjnymi na rzecz wspólnoty mieszkaniowej⁴², kierowanie sms-ów na numer telefonu byłego agenta mimo zakończenia współpracy⁴³ *etc.*

³⁴ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 lipca 2006 r. (sygn. akt I ACa 223/2006). W rozpatrywanej przez sąd sprawie powódka domagała się ochrony dóbr osobistych naruszonych na skutek bezpodstawnego kierowania przez pozwanego (bank) korespondencji dotyczącej zawartej umowy kredytowej, której stroną skarżącą nie była (powódka miała zamiar udzielić poręczenia kredytu zaciągniętego przez syna, ale ostatecznie umowa poręczenia nie została skutecznie zawarta).

³⁵ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2007 r. (sygn. akt I PK 211/2006). W tym samym orzeczeniu SN uznał jednak, że odmowa pracodawcy wyrażenia zgody na posługiwanie się przez strażnika miejskiego w korespondencji służbowej pieczętką ujawniającą jego nazwisko poprzedzone posiadanym tytułem zawodowym nie uzasadnia zastosowania środków ochrony dóbr osobistych.

³⁶ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2008 r. (sygn. akt II CSK 539/2007). Sprawa wynikała na tle zablokowania aukcji internetowej i usunięcia kont użytkownika z platformy aukcyjnej „Allegro.pl” oraz dyskusji prowadzonej następnie na jego temat na powszechnie dostępnym forum internetowym.

³⁷ Zob. A. Wypiórkiwicz, *Refleksyjne spojrzenie na ochronę dóbr osobistych*, [w:] *Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005, s. 340. Szkoda, że poza zakresem swoich rozważań pozostawił to zagadnienie – związany z żądaniami pozwu – Sąd Najwyższy w wyroku z 12 czerwca 2002 r. (sygn. akt III CKN 618/00), wydanym na tle sporu wokół rozpowszechniania plakatu reklamującego film „Skandalista Larry Flynt”.

³⁸ Zob. M. Pazdan, [w:] *System PrPryw*, t. 1, s. oraz cyt. tam dalsza literatura.

³⁹ Zob. M. Pazdan, [w:] *System PrPryw*, t. 1, s. oraz cyt. tam dalsza literatura.

⁴⁰ Zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 16 lipca 1993 r. (sygn. akt). Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z 12 września 2001 r. (sygn. akt V CKN 440/2000), zgodnie z którym: „Podanie w prasie informacji o wysokości otrzymywanego wynagrodzenia może nastąpić bez zgody osoby, której dotyczy, gdy pełni ona funkcję publiczną w rozumieniu art. 14 ust. 6 [...] Prawo prasowe”. W konkretnym wypadku Sąd Najwyższy zakwalifikował w taki właśnie sposób pełnienie funkcji prezesa zarządu spółdzielni mieszkaniowej.

⁴¹ Zob. przykładowo wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z ... 2009 r. (sygn. akt I ACa 348/2009): „W razie wątpliwości co do legalności banknotu personel sklepu musi przeprowadzić czynności sprawdzające dyskretnie, z poszanowaniem prywatności klienta. Brak staranności i dbałości pracowników sklepu o zachowanie minimum dyskrekcji podczas kontroli jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, a tym samym prowadzi do naruszenia dóbr osobistych klienta”.

⁴² Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 marca 2008 r. (sygn. akt I ACa 1068/2007): „Członkowie wspólnoty mają prawo do informacji o zaleganiu opłat przez innych właścicieli lokali i zarząd jest obowiązany im takiej informacji udzielać, ale realizacja tego uprawnienia musi się odbywać w poszanowaniu dóbr osobistych ewentualnych dłużników wspólnoty. Tego typu informacji należy do chronionej prawem sfery prywatności dłużnika (art. 23 k.c.), a jej podanie do publicznej wiadomości może się odbyć tylko za jego wiedzą i zgodą”.

⁴³ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29 listopada 2006 r. (sygn. akt I ACa 584/2006), w którym sąd stwierdził, że pozwany („A. L. Pierwsze A.-P. Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie i Reasekuracji” S.A. w W.) „kierował na prywatny numer telefonu komórkowego powoda SMS-y związane ze współpracą na podstawie umowy agencyjnej. W sytuacji gdy żadna współpraca nie łączyła już stron, zaś powód wskazał swój numer jedynie dla celów tej współpracy należy stwierdzić, iż działania pozwanego naruszały dobra osobiste powoda w postaci prawa do prywatności, do odpoczynku i spokoju”.

4. GRANICE OCHRONY.

4.1. Uwagi ogólne.

Jak wskazano na wstępie, naruszenie dóbr osobistych jest sankcjonowane przez przepisy k.c. tylko wtedy, kiedy jest bezprawne. Nie można zatem domagać się udzielenia ochrony prawnej, jeżeli określone działanie – nawet godzące w pewien sposób w prawnie chronione wartości, takie jak: dobre imię, nazwisko, prywatność, nienaruszalność mieszkania, tajemnica korespondencji *etc.* – są podejmowane na podstawie wyraźnego przepisu prawa albo zgody wyrażonej przez dysponenta tych dóbr. Tytułem przykładu, nie stanowi bezprawnego naruszenia dóbr osobistych danej osoby: wystawienie przez nauczyciela lub wykładowcę negatywnej oceny w szkole czy na studiach, stwierdzenie przez pracodawcę nieprzydatności lub nieposiadania określonych kwalifikacji przez pracownika⁴⁴ lub kandydata na pracownika⁴⁵, negatywna ocena członków organu stowarzyszenia, spółki czy spółdzielni dokonana w wykonaniu kompetencji przysługujących członkom innego organu (np. w związku z odwołaniem czy udzieleniem absolutorium), sformułowanie wniosków z kontroli przeprowadzonej przez upoważnioną instytucję (lustratora⁴⁶, kuratorium oświaty, Najwyższą Izbę Kontroli⁴⁷), wystąpienie ze

skargą konstytucyjną lub skargą do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka⁴⁸, zawiadomienie o przestępstwie⁴⁹, wniesienie do sądu aktu oskarżenia przez prokuratora, wystawienie listu gończego za osobą poszukiwaną, pozbawienie wolności na podstawie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, objęcie w posiadanie lokalu mieszkalnego przez komornika dokonującego eksmisji, zainstalowanie podsłuchu na podstawie orzeczenia sądu, pobranie podczas sekcji zwłok fragmentów tkanek i narządów ludzkich oraz odmowa ich wydania⁵⁰ *etc.* Również w tych wypadkach stanowisko orzecznictwa z biegiem czasu staje się jednak coraz bardziej znuansowane. Nie można przede wszystkim zakładać, że określone działanie podejmowane na podstawie przepisu prawa, nie może *a limine* zostać zakwalifikowane jako naruszenie dóbr osobistych innej osoby⁵¹. Podkreśla się przede wszystkim konieczność dokonywania oceny czy: po pierwsze – konkretne zachowanie godzące w dobra osobiste innej osoby było konieczne, po drugie zaś – czy istotnie ingerencja ta jest ściśle związana z zasadniczym (właściwym) celem legitymowanego prawnie działania. Tytułem przykładu: negatywna ocena dokonana przez instytucję kontrolującą (organ nadzorczy, pracodawcę *etc.*) powinna być

⁴⁴ Zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 10 października 2007 r. (sygn. akt II PK 42/2007); 7 kwietnia 2009 r. (sygn. akt I PK 210/2008).

⁴⁵ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 2008 r. (sygn. akt II PK 188/2007).

⁴⁶ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 listopada 2008 r. (sygn. akt II PK 79/2008): „Nie narusza godności sędziego protokół z lustracji wydziału sądu, w którym zawarte są jedynie fakty. Stosowanie się przez pracodawcę do reguł oceny ustalonych prawem i przyjętych także zwyczajowo w wymiarze sprawiedliwości nie powinno wzbudzać w ocenianym uczucia braku zaufania przełożonego, czy też przekonania o negatywnej ocenie zawodowej”.

⁴⁷ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 listopada 2006 r. (sygn. akt VI ACa 274/2006).

⁴⁸ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26 czerwca 2007 r. (sygn. akt I ACa 903/2006).

⁴⁹ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5 kwietnia 2007 r. (sygn. akt I ACa 1213/2006).

⁵⁰ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2011 r. (sygn. akt V CSK 256/2010).

⁵¹ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7 sierpnia 2008 r. (sygn. akt VI ACa 172/2008), według którego: „Przyjęcie przez Sąd I instancji *a priori*, że skoro określone stwierdzenia zostały zawarte w dokumencie wydanym zgodnie z prawem, to działanie funkcjonariusza nie może być uznane za bezprawne, jest błędne” (sprawa dotyczyła Raportu z weryfikacji WSI).

maksymalnie konstruktywna i merytoryczna; nie może ona być jawnie bezpodstawną, a jej głównym celem nie może być dyskryminacja i szykana⁵². Z kolei zgoda określonej osoby na ingerencję w jej dobra osobiste powinna być, co do zasady, wyraźna (a więc nie powinniśmy jej domniemywać⁵³) i konkretna (dotycząca konkretnego działania, np. zamieszczenia fotografii tej osoby w pamiątkowym albumie lub wykazie absolwentów).

4.2. Ochrona prywatności osób prowadzących działalność publiczną.

Szersze niż zazwyczaj granice dopuszczalnej ingerencji w sferę prywatności oraz krytyki obowiązują – zdaniem doktryny i orzecznictwa – wobec osób publicznych

lub osób prowadzących określoną działalność (aktywność) publiczną. Sama treść znaczeniowa tych określeń ulega współcześnie pewnemu poszerzeniu, obejmując nie tylko kwestie związane np. z wykonywaniem tradycyjnie rozumianych funkcji publicznych czy zaangażowaniem politycznym – jakkolwiek wskazane rozróżnienie zachowuje nadal pewien walor praktyczny⁵⁴. Bardziej liberalne reguły ochrony wchodzą w grę już na etapie „wejścia” w życie publiczne, np. startu w wyborach, ubiegania się o powołanie na określone stanowisko *etc.*⁵⁵ Regułom tym jest objęta również ochrona prywatności osób bliskich w stosunku do osób publicznych⁵⁶ oraz występujących w innych rolach społecznych, związanych z wywieraniem określonego wpływu

⁵² Zob. przywoływane wyżej wyroki Sądu Najwyższego z: 6 marca 2008 r. (sygn. akt II PK 188/2007); 7 kwietnia 2009 r. (sygn. akt I PK 210/2008), a także: wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2007 r. (sygn. akt II CSK 493/2006), według którego: „Przełożonemu, także gdy ma prawo wszczęcia wobec pracownika pewnych procedur sprawdzających, nie wolno używać sformułowań poniżających jego godność osobistą. Uwagi pod jego adresem powinny mieć odpowiednią formę, a oceny nie mogą wykraczać poza niezbędną potrzebę”. W podobnym kierunku zmierza wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18 września 2008 r. (sygn. akt I ACa 383/2008), zgodnie z którym: „Porównanie działania powoda jako członka rady nadzorczej do metod działania «krwiopiczów z UB» narusza część i dobre imię powoda”. Z kolei w wyroku z 31 marca 2009 r. (sygn. akt I ACa 1110/2008) Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał, że nie stanowi o naruszeniu dóbr osobistych „mało grzeczny czy przyjemny ton wypowiedzi krytycznej”.

⁵³ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2010 r. (sygn. akt I CSK 664/2009). Sprawa dotyczyła naruszenia tajemnicy korespondencji.

⁵⁴ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29 września 2006 r. (sygn. akt I ACa 385/2006): „Należy rozróżniać osoby pełniące funkcje publiczne, które z uwagi na charakter funkcji podlegają kontroli społecznej i jawność ich życia jest uzasadniona ważnym interesem społecznym oraz osoby powszechnie znane, w wypadku których interes społeczny nie wymaga tak silnej kontroli społecznej wynikającej m.in. z art. 1 ustawy – Prawo prasowe. Ma to również znaczenie dla granic ochrony”. Zob. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 13 maja 2009 r. (sygn. akt I ACa 155/2009): „Sam fakt negatywnego zachowania osoby prywatnej w miejscu publicznym nie daje dziennikarzom prawa do jej opisywania. Zachowania zwykłego obywatela czy też osoby publicznej, niezwiązane z wykonywaniem funkcji publicznej, nawet jeśli będą miały miejsce publicznie, podlegają ochronie w ramach kryterium poszanowania prywatności. [...] Osoba publiczna to osoba, której działalność polityczna, społeczna bądź kulturalna budzi szczególnie zainteresowanie całego społeczeństwa, znajdująca się w centrum zainteresowania opinii publicznej i jest powszechnie znana, posiadająca popularność poza własnym środowiskiem. W przypadku osób ze środowiska lokalnego przyjmuje się, że dana osoba spełnia przesłankę «osoby powszechnie znanej», gdy chodzi np. o wysokiego urzędnika administracji państwowej lub samorządowej w danej miejscowości”. Powodem w sprawie był dyrektor zakładu gospodarki lokalowej w jednej z podlubelskich miejscowości, którego poalkoholowe ekscesy zostały opisane w lokalnej gazecie. W kontekście przywoływanego niżej orzecznictwa Sądu Najwyższego przywołane rozstrzygnięcie może jednak budzić pewne wątpliwości.

⁵⁵ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 2006 r. (sygn. akt II CSK 96/2006): „Zgłoszenie sprzeciwu wobec kandydatury osoby aspirującej do pełnienia funkcji publicznej, z powołaniem się na fakt wysuwania pod adresem tej osoby zarzutów dotyczących jej dotychczasowej działalności społecznej, nie stanowi naruszenia dóbr osobistych adresata tych krytycznych wypowiedzi. Ubiegający się o funkcję publiczną musi liczyć się ze wzmożoną krytyką swojej kandydatury. Podyktowane jest to nie tylko względami rywalizacji, ale także potrzebą przejrzystości życia publicznego”.

⁵⁶ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24 marca 2011 r. (sygn. akt VI ACa 968/2010), zgodnie z którym: „osoba pozostająca w związku ze znanym politykiem winna liczyć się z tym, iż również z racji tego związku jej sfera prywatności będzie okrojona w porównaniu do innych osób, z uwagi na to, że trudno jest ją oddzielić (a czasem wręcz nie jest to możliwe) od sfery prywatności i łączącej się z kolei z nią sferą zawodową działalności tegoż polityka”.

na społeczeństwo (dziennikarze, działacze społeczni i sportowi⁵⁷, artyści, tzw. celebryci⁵⁸ *etc.*). Wyróżnienie tej ostatniej kategorii jest istotne o tyle, że osoby z tzw. *show-bussinesu* często same zabiegają o zainteresowanie mediów, także sprawami niezwiązanym bezpośrednio z wykonywaną przez nie działalnością publiczną lub artystyczną. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest również słabsza ochrona sfery prywatności lub intymności takich osób, a nawet jej wyłączenie – o ile można zakwalifikować takie zachowanie jako domniemaną zgodę na wkroczenie mediów w życie prywatne⁵⁹. W opinii orzecznictwa, do osób uczestniczących w debacie publicznej należą nawet (także) osoby aktywnie uczestniczące w dyskusjach prowadzonych w Internecie, przy czym: „Nie jest działaniem bezprawnym dokonywanie ocen zachowań i wypowiedzi osób publicznych, o ile oceny te nie wykraczają poza akceptowane społecznie standardy”⁶⁰. Wykonywanie szeroko rozumianych funkcji publicznych lub inna aktywność publiczna nie oznaczają *per se* całkowitego braku ochrony dobrego imienia, wizerunku

lub (zwłaszcza) sfery prywatności. Przydatna przy ocenie bezprawności takiego działania wydaje się tzw. koncepcja sfer. Zgodnie z nią, w obrębie spraw osobistych i życiowych danej osoby chronionych na podstawie konstrukcji prawa do prywatności możemy wyróżnić różne sfery, związane lub nie z jej aktywnością publiczną. W zasadzie, w wypadku każdej osoby publicznej istnieje zatem pewien obszar spraw, do których dostęp jest zarezerwowany wyłącznie dla tej osoby i jej najbliższych (np. sfera intymności).

Dobrą reasumpcję tych rozważań stanowi wywód zawarty w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2008 r. (sygn. akt I CSK 341/2007), zgodnie z którym: „Pojęcie «działalności publicznej» przewidziane w art. 14 ust. 6 pr. pras. należy rozumieć szeroko, podobnie jak w regulacji odnoszącej się do wizerunku, przyjmując, że nie chodzi tu jedynie o działalność polityczną. Osobami prowadzącymi działalność publiczną w rozumieniu tego przepisu mogą być, w określonych okolicznościach, także inne osoby, spoza kręgów polityki, działające – także w formach niezin-

⁵⁷ Zob. wydany na tle art. 81 pr. aut. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lipca 2007 r. (sygn. akt I CSK 134/2007): „Określenie «grono osób powszechnie znanych» (art. 81 ust. 2 Prawa autorskiego) obejmuje osoby, które wprost lub w sposób dorozumiany godzą się na podawanie do publicznej wiadomości wiedzy o swoim życiu. Nie są to jednak tylko aktorzy, piosenkarze lub politycy, lecz także osoby prowadzące inną działalność, na przykład gospodarczą lub społeczną”. W sprawie chodziło o opublikowanie wizerunku właściciela dużego przedsiębiorstwa i równocześnie prezesa znanego klubu sportowego.

⁵⁸ Zob. cytowany poniżej wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2008 r. (sygn. akt I CSK 341/2007), a także wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2001 r. (sygn. akt II CKN 559/99; OSNC 2002, nr 6 poz. 82), w którym za działalność publiczną uznano pełnienie funkcji prezesa spółdzielni mieszkaniowej.

⁵⁹ Zob. cytowany niżej wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2008 r. (sygn. akt I CSK 341/2007). Zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2011 r. (sygn. akt II CSK 431/2010), w którym stwierdzono m.in., że: „[...] dopuszczalna jest krytyka [...] także osoby publicznej nie pełniącej funkcji publicznej np. należącej do kręgu kultury masowej, jeżeli dotyczy ona prezentowanych publicznie przez tę osobę poglądów i postaw, mających wpływ na społeczeństwo, z wyłączeniem jej spraw ze sfery prywatnej, chyba że osoba ta sama zabiegała o zainteresowanie nimi opinii publicznej, wyrażając w ten sposób domniemaną zgodę do pozbawienia się części swojej prywatności”. Sprawa toczyła się z powództwa Doroty „D.” R. przeciwko Mieszkowi S., członkowi i autorowi tekstów zespołu „G.O.”. Powódka zarzucała naruszenie dobrego imienia i prawa do prywatności przez opublikowanie w Internecie listu otwartego do jej byłego męża (Radosława M.) oraz tekst piosenki „P”

⁶⁰ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17 listopada 2009 r. (sygn. akt I Aca 949/2009), zgodnie z którym: „Systematyczny udział w internetowych forach dyskusyjnych uzasadnia zaliczenie osoby dyskutanta do osób, które uczestniczą w życiu publicznym”, Sprawa wynikała na tle artykułu zamieszczonego na temat powoda w polskiej edycji „Wikipedii”. W 2005 r. utworzone tam zostało hasło „Arnold B.”, które po modyfikacjach w rozdziale pt. „kontrowersje” przypisano powodowi pewne, negatywnie oceniane zachowania (tzw. trollowanie).

stytucjonalizowanych – w dziedzinie nauki lub sztuki, których postawa i głoszone poglądy współkształtują poglądy panujące w społeczeństwie i które skupiają wokół siebie znaczące środowiska opiniotwórcze, przez które mogą wywierać istotny wpływ na bieg spraw publicznych [...] Trzeba przy tym wskazać na różnice zakresowe pojęcia «osoby publicznej» i «osoby prowadzącej działalność publiczną». Osobą publiczną w szerokim rozumieniu, jest osoba znana publicznie z racji różnych form swojej aktywności, rozpoznawalna w szerokich kręgach społeczeństwa, osobą prowadzącą działalność publiczną jest natomiast osoba – niekoniecznie szerzej publicznie znana – prowadząca działalność związaną z różnymi instytucjami życia publicznego i społecznego w której realizuje się interes publiczny [...] Do kategorii osób publicznych należą zarówno osoby sprawujące funkcje publiczne, jak i osoby, które nie pełniąc ich, odgrywają rolę w różnych dziedzinach życia publicznego, takich jak polityka, życie społeczne, kultura i sztuka, a pośród nich aktywni w tych dziedzinach, cieszący się znacznym zainteresowaniem publiczności i mediów, artyści i gwiazdy rozrywki. Osoby te nierzadko same zabiegają o popularność, będącą dla nich miarą powodzenia zawodowego, także przez udzielanie wywiadów i informacji o swoim życiu prywatnym wielonakładowym gazetom o niskich czasach aspiracjach. Publiczny – w przyjętym

rozumieniu – status tych osób nie powoduje jednak, że ich życie prywatne staje się automatycznie «życiem publicznym». Może ono być przedmiotem zwężonej ochrony prawnej jedynie w granicach, jakie wyznacza, konieczna na to – na podstawie omówionych wcześniej unormowań – zgoda zainteresowanej osoby. Nie można jednak pomijać, [...] że przez [...] działania prowokujące zainteresowanie mediów, osoby takie dobrowolnie pozabawiają się części swojej prywatności, przez co – co najmniej w sposób dorozumiany – udzielają zgody na informowanie o ich życiu osobistym. Taka zgoda nie może być jednak utożsamiana z udzieleniem zezwolenia na ujawnianie wszystkich faktów należących do sfery ich życia prywatnego, udzielenie zgody w tej postaci i ewentualny jej zakres podlegają ustaleniu na podstawie zindywidualizowanych okoliczności danej sprawy⁶¹.

4.3. wypowiedzi satyryczne.

Udział w szeroko rozumianej „sferze publicznej” wiąże się immanentnie z wyeksponowaniem na krytykę prowadzoną w tonie satyrycznym. Także w tym wypadku jej granice są określone szerzej niż ma to miejsce zazwyczaj. Satyra (polityczna, artystyczna etc.) jest przecież poniekąd specyficzną formą prowadzenia debaty publicznej i wyrażania poglądów w kwestiach uznawanych za ważne z punktu widzenia ogólnospołeczne-

⁶¹ Sprawa toczyła się z powództwa Anny M., popularnej aktorki serialowej, w związku z opublikowaniem materiału prasowego dotyczącego jej wakacji i relacji z Kubą W. Niezależnie od sformułowanej tezy ogólnej, w tej konkretnej sprawie Sąd Najwyższy nie uznał argumentów strony pozwanej („A.S.P.” spółki z o.o. i Grzegorza J. – redaktora naczelnego „G.C.F.”), przyznając ochronę prawną powódce. Zob. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 czerwca 2008 r. (sygn. akt VI ACa 1648/2007), w którym stwierdzono m.in. że: „Publikacja zawierała informacje dotyczące życia prywatnego powodów, zatem ich upowszechnienie i ocena opisanego zachowania byłaby uzasadniona, gdyby powodów można było uznać za osoby wykonujące działalność publiczną, gdyby istniał bezpośredni związek między tymi informacjami a działalnością publiczną powodów i gdyby informacje te były prawdziwe”. Sprawa wynikała na tle zamieszczonego w gazecie „F” artykułu dotyczącego rzekomego romansu powodów: księdza katolickiego i mężatki.

go⁶². W kontekście oceny legalności takiego działania kluczowe jest jednak zachowanie powszechnie akceptowanych granic krytyki satyrycznej – zarówno co do jej przedmiotu, treści, jak i formy. Standardy obowiązujące w tej mierze mają, co do zasady, charakter obiektywny, w związku z czym nie ma znaczenia „koncepcja” krytyki przyjęta przez danego wydawcę, jeżeli jest ona z nimi sprzeczna⁶³.

4.4. Informacje medialne i krytyka dziennikarska.

Z zagadnieniami debaty publicznej i ochrony prywatności osób prowadzących działalność publiczną wiąże się ściśle określenie zakresu dopuszczalnej ingerencji medialnej oraz krytyki dziennikarskiej. Wynikające

na tym tle spory sądowe są niezwykle częste, co nie powinno dziwić, zważywszy na fakt, że działalność dziennikarska ma charakter *par excellence* konfrontacyjny, lokując się na styku wolności słowa i chronionych przez prawo dóbr osobistych⁶⁴. Funkcją mediów i dziennikarzy jest wszak efektywna kontrola społeczna, wykonywana w warunkach gwarantowanej prawem wolności dziennikarskiej, ale z drugiej strony – przy zachowaniu zasad etyki zawodowej oraz szczególnej staranności i rzetelności w dążeniu do poznania prawdy⁶⁵. Szczególna ostrożność judykatury przy dokonywaniu oceny tego typu sytuacji jest podyktowana m.in. tym, że prawo do wolności słowa i prawo do informacji mają szczególną rangę konstytucyjną i konwencyjną⁶⁶. Nieco ase-

⁶² Tytułem przykładu można zacytować, przywoływany już wyżej, wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2011 r. (sygn. akt II CSK 431/2010), w którym stwierdzono, że: „Utwór satyryczny może być uznany za element debaty publicznej, wobec tego do oceny, czy przekracza on granice bezprawności należy odpowiednio uwzględnić te okoliczności, które mają znaczenie dla oceny wypowiedzi zaliczanych do tej debaty. Przede wszystkim ważny jest cel krytyki utworu satyrycznego, a mianowicie, czy zmierza on do ochrony ważnych społecznie wartości. W takim przypadku, dopuszczalna jest krytyka w tej formie także osoby publicznej nie pełniącej funkcji publicznej np. należącej do kręgu kultury masowej, jeżeli dotyczy ona prezentowanych publicznie przez tę osobę poglądów i postaw, mających wpływ na społeczeństwo [...]”.

⁶³ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5 czerwca 2006 r. (sygn. akt VI ACa 1331/2005): „Nie jest usprawiedliwieniem dla obscenicznej formy informowania o życiu intymnym powódki sam charakter pisma. Fakt przyjęcia przez tygodnik «N.» takiej właśnie manieri i specyficznego języka publikacji, które wyróżniają to pismo od innych nie oznacza jeszcze automatycznej legalizacji takich działań. Satyryczny i szyderczy charakter czasopisma nie uprawnia do przekraczania powszechnie przyjętych granic przyzwoitości i dobrego smaku. Skoro zastosowana w konkretnym przypadku retoryka narusza dobra osobiste danej osoby, to może ona żądać usunięcia skutków tych naruszeń”.

⁶⁴ Zob. A. Wypiórkiewicz, *Refleksyjne spojrzenie...*, s. 338.

⁶⁵ Dla określenia prawnych uwarunkowań działalności dziennikarskiej kluczowe wydają się następujące przepisy prawa prasowego: „Art. 1. Prasa, zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności wypowiedzi i urzędziwstwa prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. [...] Art. 6. 1. Prasa jest zobowiązana do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk. [...] 4. Nie wolno utrudniać prasie zbierania materiałów krytycznych ani w inny sposób tłumić krytyki. [...] Art. 12. 1. Dziennikarz jest obowiązany: 1) zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło, 2) chronić dobra osobiste, a ponadto interesy działających w dobrej wierze informatorów i innych osób, które okazują mu zaufanie [...] Art. 14. 1. Publikowanie lub rozpowszechnianie w inny sposób informacji utrwalonych za pomocą zapisów fonicznych i wizualnych wymaga zgody osób udzielających informacji. [...] 6. Nie wolno bez zgody osoby zainteresowanej publikować informacji oraz danych dotyczących prywatnej sfery życia, chyba że wiąże się to bezpośrednio z działalnością publiczną danej osoby”. Zob. w tej mierze także wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 10 września 2008 r. (sygn. akt I ACa 281/2008), w którym stwierdzono m.in.: „Wymóg szczególnej staranności z art. 12 ust. 1 ustawy Prawo prasowe należy rozumieć jako zalecenie kierunkowe, wskazujące na zasady oceniania zachowania dziennikarza m.in. przez sądy. Wymóg ten zakłada każdorazową potrzebę konstruowania modelu działania o szczególnie surowych, wymagających kryteriach, stanowiących wzorzec, z którym porównywać należy kwestionowane zachowanie dziennikarza podczas wykorzystywania zebranych informacji. Wymóg szczególnej ostrożności to nakaz zachowania szczególnej, wyjątkowej ostrożności przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych. Co więcej, ostrożność przy sformułowaniu mogących postawić daną osobę w świetle nieuczciwości, czy przyjmowania korzyści majątkowych winna być bardzo wysoka”.

⁶⁶ Zob. przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z ...

kuracyjna postawa niektórych sądów może więc wynikać z obawy, że ich orzecznictwo w sprawach o naruszenie dóbr osobistych przez prasę może być przedstawiane lub postrzegane jako instrument *sui generis* następnej cenzury.

Jak wiadomo, naruszenie dóbr osobistych – w szczególności czci, dobrego imienia czy wizerunku i zwłaszcza w prasie lub innych mediach podlegających przepisom prawa prasowego – może być konsekwencją zarówno wypowiedzi opisowych (informujących, dotyczących faktów), jak i wypowiedzi oceniających (zawierających ocenę, opinię o faktach). Rozstrzygnięcie o bezprawności tych ostatnich nie jest – przynajmniej *in abstracto* – nadmiernie skomplikowane. Podobnie, jak w wypadku polemiki satyrycznej, również w odniesieniu do krytyki dziennikarskiej decydujące jest to, czy jest ona rzeczowa i rzetelna oraz czy nie przekracza przyjętej zwyczajowo miary przyzwoitości tonu i formy wypowiedzi. Bardziej ostre wypowiedzi są tolerowane w ramach polemiki fachowej oraz w odniesieniu do osób pełniących funk-

cje publiczne⁶⁷. Clou problemu stanowi dziś natomiast ocena bezprawności wypowiedzi opisowych obiektywnie nieprawdziwych (co możemy stwierdzić zazwyczaj *ex post*), ale opartych na pewnych danych (np. źródłach pośrednich) i pracy dziennikarza odpowiadającej kryterium rzetelności. Zarówno stanowisko doktryny⁶⁸, jak i orzecznictwa nie jest w tej mierze jednolite. W wyrokach z: 5 kwietnia 2002 r. (sygn. akt II CKN 1095/99) i 7 listopada 2002 r. (sygn. akt II CKN 1293/00), Sąd Najwyższy opowiedział się za potocznym rozumieniem prawdy, jako stanu zgodności (adekwatności) myśli (wypowiedzi) z rzeczywistością (faktami, danymi) i negatywnie ocenił postępowanie dziennikarzy publikujących informacje obiektywnie nieprawdziwe⁶⁹. Stanowisko takie dominuje również w orzecznictwie sądów apelacyjnych⁷⁰. Z kolei w wyroku z 14 maja 2003 r. (sygn. akt I CKN 463/01) i uchwale składu 7 sędziów z 18 stycznia 2005 r. (sygn. akt III CZP 53/04) Sąd Najwyższy zaprezentował stanowisko, wedle którego okolicznością wyłączającą bezprawność działania dziennikarza jest działanie

⁶⁷ Zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z 14 maja 2003 r. (sygn. akt I CKN 463/01) oraz uchwałę 7 sędziów tego sądu z 18 lutego 2005 r. (III CZP 53/04). Por. także wyroki Sądu Najwyższego z: 18 października 1968 r. (sygn. akt II CR 291/68); 14 listopada 1986 r. (sygn. akt II CR 295/86); 23 maja 2002 r. (sygn. akt IV CKN 1076/00); 28 lutego 2003 r. (sygn. akt V CK 308/02).

⁶⁸ Za bezprawnością takiego działania opowiadają się (zazwyczaj z pewnymi wyjątkami lub zastrzeżeniami): Z. Bidziński, J. Serda, *Cywilnoprawna ochrona...*, s. 43; J. Wierciński, *Niemajątkowa ochrona czci...*, s. 137 i n.; J. Barta, R. Markiewicz, *Bezprawność odrzucenia...*, s. 796 i n.

⁶⁹ W podobnym kierunku zmierza, jak się wydaje, wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2011 r. (sygn. akt I CSK 228/2010), w którym stwierdził on m.in., że: „Art. 41 pr. prasowego dozwala jedynie na publikowanie rzetelnych, zgodnych z zasadami współżycia społecznego ujemnych ocen działalności zawodowej. Niewątpliwie leży w interesie społecznym krytyka realizująca wolność wypowiedzi i formułowania ocen, jednak chroniona swoboda wypowiedzi nie może posuwać się do insynuowania niewłaściwego postępowania, dyskredytującego dziennikarza, kiedy fakty nie dają ku temu podstaw”.

⁷⁰ Zob. przykładowo wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 grudnia 2006 r. (sygn. akt VI ACa 564/2006): „Pozwanemu jako dziennikarzowi nie można odmówić prawa do publicznego wyrażania na łamach prasy swoich opinii i ocen, także krytycznych, ale prawo to pociąga za sobą pewne obowiązki, zwłaszcza obowiązek rzetelności. Wyrażanie opinii nierzetelnych i nie mających oparcia w faktach musi być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 24 § 1 k.c.”; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 18 czerwca 2009 r. (sygn. akt I ACa 459/2009): „Interes społeczny, jako przesłanka wyłączająca bezprawność, jest nadrzędny wówczas, gdy do opinii społecznej dociera przekaz o patologii życia publicznego zasługujących na napiętnowanie, ale tylko wówczas, gdy znajduje on oparcie w faktach i zaistniał w rzeczywistości”; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7 października 2004 r. (sygn. akt I ACa 8/2004): „Żaden uzasadniony interes publiczny nie może polegać na rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji. Kwestia właściwego wykonania obowiązków przez dziennikarza może mieć wpływ jedynie na ocenę zawinienia w wypadku żądania opartego o art. 448 k.c.”.

w obronie społecznie uzasadnionego interesu oraz zachowanie szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiału prasowego – także wówczas, kiedy okaże się, że materiał prasowy zawierał informacje obiektywnie nieprawdziwe⁷¹. Zważywszy na aktualną skalę naruszeń dóbr osobistych przez prasę oraz kategoriale zróżnicowanie skutków stwierdzenia bezprawności i zawinienia zachowania na tle art. 24 i art. 448 k.c. stanowisko to wymaga jednak gruntownej rewizji⁷². Jak już wskazano na wstępie, ocena bezprawności zachowania – tj. jego obiektywnej naganności, oraz zawinienia – tj. możliwości przypisania subiektywnej wadliwości postępowania następuje na podstawie różnych kryteriów i pociąga za sobą zróżnicowane skutki.

5. PODSUMOWANIE

Problematyka ochrony dóbr osobistych uzyskuje aktualnie coraz poważniejsze znaczenie teoretyczne i praktyczne – z niezwykle zresztą różnych względów. Można zaryzykować twierdzenie, że rozwój doktryny i orzecznictwa wykazuje w tym zakresie rzadko spotykaną w innych obszarach prawa cywilnego dynamikę, oraz że wskazana tendencja utrzyma się także w przyszłości. Co jednak najbardziej charakterystyczne, motorem tych zmian jest w ogromnej części orzecznictwo, które aktywnie wykorzystuje dorobek nauki pra-

wa, dostosowując zakres i standard ochrony do zmieniających się warunków społecznych i gospodarczych. Niezależnie od pewnych wątpliwości, powstających m.in. na styku ochrony dóbr osobistych oraz innych, także konstytucyjnie gwarantowanych praw i wolności (jak np. swoboda wypowiedzi oraz prawo do informacji), dominuje trafna tendencja do poszerzania sfery ochrony obejmowanych tym mianem, ściśle powiązanych z osobą ludzką dóbr i wartości.

SŁOWA KLUCZOWE

dobra osobiste, dobre imię, wizerunek, prawo do prywatności, krytyka dziennikarska.

STRESZCZENIE

Znaczenie ochrony dóbr osobistych takich jak: życie, zdrowie, nietykalność cielesna, wolność, swoboda sumienia, cześć i dobre imię, nazwisko i pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania - obecnie wzrasta, zarówno z teoretycznego i praktycznego punktu widzenia. Rozwój doktryny i orzecznictwa wykazuje w tym zakresie rzadko spotykaną w innych obszarach prawa cywilnego dynamikę, oraz że wskazana tendencja utrzyma się także w przyszłości. Co jednak najbardziej charakterystyczne, motorem tych zmian jest w ogromnej części orzecznictwo, które aktywnie wykorzystuje dorobek nauki prawa, dostosowując zakres

⁷¹ W podobnym kierunku zmierza, jak się wydaje, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 czerwca 2007 r. (sygn. akt VI ACa 196/2007), w którym stwierdzono m.in. że: „Obowiązek dziennikarza prawdziwego przedstawiania zjawisk nie powinien być utożsamiany z bezwzględnie rozumianym wymaganiem udowodnienia prawdziwości zarzutów, przesłankę prawdziwości przekazywanych informacji należy bowiem odnosić do prawdziwości źródeł, czyli ich rzetelnego wyboru, sprawdzenia i przedstawienia. Należy przy tym dostrzec, że dziennikarz ma do dyspozycji ograniczone środki w zakresie ustalania faktów, i że nie są one w żaden sposób współmierne do środków będących w dyspozycji organów ścigania lub wymiaru sprawiedliwości. Nie sposób w tej sytuacji wymagać takiej stałości ustaleń, jaką można uzyskać w sformalizowanych postępowaniach, pamiętając, że niejednokrotnie «ustalenie prawdy» w tych postępowaniach jest czasochłonne”.

⁷² Zob. trafne uwagi M. Pazdana, [w:] *System...*, t. 1, red. M. Safjan, s. 1122-1123.

i standard ochrony do zmieniających się warunków społecznych i gospodarczych.

KEYWORDS

personal rights, good name, image, the right to privacy, the journalistic criticism

SUMMARY

The significance of protection of personal interests of a human being – such as: health, freedom, dignity, freedom of conscience, name or pseudonym, image, privacy, inviolability of home – is currently increasing, both from a theoretical and practical point of view.

The dynamics of doctrine and case law development in this area is not comparable with other institutions of civil law; it also seems indisputable that this trend will continue in the future. What is the most significant, the main “driving force” of these changes is case law, which actively uses the achievements of the doctrine, adjusting the range and standard of protection to the changing social and economic conditions. Despite some disturbed, in practice the dominant and accurate trend tends to broaden the sphere of protection of these values, closely related to the human person.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.; dalej jako: k.c.)

Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.; dalej jako: pr. pras.).

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.; dalej jako: pr. aut.).

Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.; dalej jako: pr. wł. przem.).

Orzecznictwo:

Wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1997 r. (sygn. akt III CKN 33/97).

Wyrok Sądu Najwyższego z 23 listopada 2001 r. (sygn. akt II CKN 69/00).

Wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2010 r. (sygn. akt V CSK 19/2010).

Wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2004 r. (sygn. akt V CK 609/2003).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16 kwietnia 2009 r. (sygn. akt I ACa 1303/2008).

Wyrok Sądu Najwyższego z 21 września 2006 r. (sygn. akt I CSK 118/2006).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 lutego 2006 r. (sygn. akt VI ACa 683/2005).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 lutego 2006 r. (sygn. akt I ACa 890/2005).

Wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 2010 r. (sygn. akt II PK 228/2009).

Wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2010 r. (sygn. akt II PK 291/2009).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 1 marca 1994 r. (sygn. akt III Apr 10/94).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 listopada 1996 r. (sygn. akt III Apr 36/96).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 listopada 2004 r. (sygn. akt I ACa 550/2004).

Wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 2009 r. (sygn. akt II CSK 513/2008).

Wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 2004 r. (sygn. akt II CK 330/2003).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 21 czerwca 1991 r. (sygn. akt I ACr 127/91; OSAiSN 1992, nr 1, poz. 8).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 15 lipca 2010 r. (sygn. akt I ACa 437/2010).

- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 grudnia 2007 r. (sygn. akt I ACa 1137/2007).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 20 września 2007 r. (sygn. akt II CSK 237/2007).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2008 r. (sygn.. akt II CSK 474/2007).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2003 r. (sygn. akt V CK 308/02).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2005 r. (sygn. akt I CK 753/2004).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2007 r. (sygn. akt IV CSK 264/2007).
 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29 sierpnia 2006 r. (sygn. akt I ACa 310/2006).
 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 lipca 2006 r. (sygn. akt I ACa 223/2006).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2007 r. (sygn. akt I PK 211/2006).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2008 r. (sygn. akt II CSK 539/2007).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2002 r. (sygn. akt III CKN 618/00).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2001 r. (sygn. akt V CKN 440/2000).
 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 marca 2008 r. (sygn. akt I ACa 1068/2007).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 2006 r. (sygn. akt II CSK 96/2006).
 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24 marca 2011 r. (sygn. akt VI ACa 968/2010).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2008 r. (sygn. akt I CSK 341/2007).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2001 r. (sygn. akt II CKN 559/99; OSNC 2002, nr 6 poz. 82).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2008 r. (sygn. akt I CSK 341/2007).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2011 r. (sygn. akt II CSK 431/2010).
 Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17 listopada 2009 r. (sygn. akt I ACa 949/2009).
 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 czerwca 2008 r. (sygn. akt VI ACa 1648/2007).
 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5 czerwca 2006 r. (sygn. akt VI ACa 1331/2005).
 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 10 września 2008 r. (sygn. akt I ACa 281/2008).
 Wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2011 r. (sygn. akt I CSK 228/2010).

Literatura:

- Barta J., R. Markiewicz R., *Wokół prawa do wizerunku*, ZNUJ PWiOWI 2002, z. 80.
 Grzeszak T., [w:] *System prawa prywatnego, t. 13, Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa 2003,
 Pazdan M., [w:] *System Prawa Prywatnego, t. 1, Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2007
 Radwański Z., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1997
 Sieńczyło-Chlabicz J., *Przedmiot, podmiot i charakter prawa do wizerunku*, PUG 2003, nr 8.
 Wypiórkievicz A., *Refleksyjne spojrzenie na ochronę dóbr osobistych*, [w:] *Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005

NOTA O AUTORZE

Prof. KUL dr hab. Andrzej Herbet, Kierownik Katedry Prawa Handlowego, Instytut Prawa, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, specjalista z zakresu prawa cywilnego i handlowego, główne kierunki zainteresowań: część ogólna prawa cywilnego i prawo spółek.